

Sygn. akt II Kp 306/14

(PR O. OZ w M., sygn. akt 2 Ds. 11/14)

POSTANOWIENIE

Dnia, 16 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Władysław Kizyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Zawada

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. w Ostródzie Ośrodek Zamiejscowy z siedzibą w Morągu Pawła Fabisiaka

po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej (...) S.A. z siedzibą w G. - D. na postanowienie Prokuratury Rejonowej w (...) Ośrodek (...) w M. z dnia 30 kwietnia 2014 roku o umorzeniu śledztwa w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 11/14

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 329 § 1 i 2 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić zażalenia i utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 03 lipca 2014 roku pokrzywdzona (...) S.A. z siedzibą w G. – D. złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. przez K. W., polegającego na przekazaniu przez nią Z. W. około 2.000 sztuk indora, które stanowiły własność pokrzywdzonej stosownie do postanowień umowy przewłaszczenia zawartej dnia 3 listopada 2012 roku pomiędzy K. W. a pokrzywdzoną.

W uzasadnieniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pokrzywdzona podała, iż K. W. prowadziła fermę indyków rzeźnych w miejscowości (...) i (...). Pokrzywdzona zawierała dotychczas z wyżej wymienioną umowę sprzedaży mieszanek i koncentratów paszowych. W dniu 03 listopada 2012 roku strony zawarły umowę przewłaszczenia 6.000 sztuk indorów wstawionych do odchowu w dniu 02 listopada 2012 roku w celu zabezpieczenia wiarygodności pokrzywdzonej wobec K. W. w kwocie 550.000 zł z tytułu zapłaty ceny za sprzedawane towary. Następnie wskazano, że z umowy przewłaszczenia K. W. zdała do ubojni w imieniu własnym około 3.900 sztuk indora. Natomiast w tym samym okresie, w dniu 29 marca 2013 roku szwagier K. W. Z. W., sprzedał do innej ubojni, Zakładów (...) sp.j. około 2.000 sztuk indora. Zdaniem pokrzywdzonej co do tych indorów zachodzi podejrzenie, że stanowią własność pokrzywdzonej, gdyż ilość oddanych do ubojni indorów przez Z. W. odpowiada brakującej ilości indorów stanowiących własność pokrzywdzonej, zgodnie z deklaracją indory te były karmione paszą dostarczaną przez pokrzywdzoną, zaś w świadectwie zdrowia indorów wskazano, że adresem gospodarstwa z którego pochodzą indory jest J., gdzie znajduje się wyłącznie gospodarstwo (...).

W ocenie pokrzywdzonej, na podstawie przedłożonych wraz z zawiadomieniem dowodów, można przypuszczać, że K. W. celowo wyzbyła się na rzecz swojego szwagra Z. W. przedmiotu umowy przewłaszczenia – indorów, w celu udaremnienia zapłaty swojemu wierzycielowi za zakupione mieszanki i koncentraty.

(zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, k. 1 - 3)

W toku postępowania pokrzywdzona doprecyzowała, że przedmiotem przestępstwa było 2027 sztuk indora, a szkoda poniesiona przez pokrzywdzoną wnosi 234.848,09 zł.

(protokół przesłuchania świadka M. N. k. 32 – 34)

Prokurator Prokuratury Rejonowej w O. Ośrodek (...) w M. zatwierdził postanowienie Policji z dnia 30 kwietnia 2014 roku, którym to umorzono śledztwo w powyższej sprawie zaistniałego w okresie od dnia 03 listopada 2012 roku do dnia 29 marca 2013 roku w miejscowości J., woj. (...) przywłaszczenia 2027 sztuk indora o wartości 234.848,09 zł na szkodę (...) S.A. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazano, że w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, iż K. W. zawarła z pokrzywdzoną umowę przewłaszczenia stada 6.000 sztuk indora. Zgodnie z postanowieniami tej umowy, przewłaszczający nie mógł oddawać osobie trzeciej rzeczy przewłaszczonej, a przyjmujący w terminie 14 dni przed zakończeniem cyklu hodowlanego podejmie decyzję o samodzielnej sprzedaży i wskaże ubojnię, do której ma być odstawiony drób. Po zakończeniu chowu w dniach 9 kwietnia 2013 roku i w dniu 26 kwietnia 2013 roku K. W. zdała do ubojni w L. 3972 sztuk indora. W tym samym czasie, tj. w dniu 29 marca 2013 roku Z. W. w Zakładzie (...) sp. j. zdał 2032 szt. indora rzeźnego.

W trakcie prowadzonego postępowania do akt postępowania została złożona faktura VAT zakupu 4029 sztuk piskląt indyka, która została wystawiona w dniu 02 listopada 2012 roku na rzecz Z. W. oraz umowa użyczenia działki zabudowanej dwoma kurnikami oraz zaświadczenie o nadaniu REGON Z. W. i zarejestrowanie działalności polegającej na chowie i hodowli drobiu. Nadto ze Starostwa Powiatowego w O. uzyskano kopię dokumentu pełnomocnictwa udzielonego R. W. przez Z. W. sporządzonego w dniu 24 maja 2013 roku.

Następnie wskazano, że przesłuchani w sprawie świadkowie – K. W. i R. W. – zeznali, że w trakcie chowu przewłaszczone stado chorowało i duża część zwierząt padła. Zeznania te potwierdzają sprawozdania z badania z dnia 11.03.2013 roku, z którego wynika, że w tym dniu stado K. W. wynosiło 5.000 sztuk indorów, zaś stado Z. W. 3.300 sztuk. Nadto zeznający jako świadek lekarz weterynarii sprawujący opiekę medyczną na fermie W., określił upadki indyków jako ponadnormatywne.

Wyjaśniono również, że z kopii kart książki leczenia prowadzonej przez lekarza weterynarii T. J. wynika, że stado K. i R. W. i Z. W. w dniu 01 listopada 2013 roku wynosiło łącznie około 10.000 sztuk, w dniu 01 grudnia 2013 roku wynosiło około 9.5000 sztuk, zaś w dniu 07 stycznia 2014 roku wynosiło około 8.500 sztuk. Dodatkowo R. W. zeznał, że część padłych zwierząt palił w piecu, a część utylizował. Z informacji uzyskanej od przedsiębiorcy zajmującego się utylizacją padłych zwierząt, współpracującym z R. W., wynika, że w okresie od 21 listopada 2012 roku do dnia 18 grudnia 2012 roku z fermy W. zabrano łącznie 1.450 sztuk padłych zwierząt. Przesłuchany w charakterze świadka pracownik fermy R. R. zeznał, że przedmiotowe stado miało duże upadki. Świadek nie posiadał wiedzy, w których kurnikach są czyje indyki, ale na polecenie R. W. palił w piecu zdychające ptaki, część z nich zjadały psy. Zgodnie z relacją świadka, tylko niewielka część padłych indyków została oddana od utylizacji. Według tego świadka z przedmiotowego stada mogło paść około 1/3 wszystkich piskląt, gdyż bywało, że dziennie padało od 20 do 500 sztuk indyków.

W uzasadnieniu wskazano, że w trakcie postępowania uzyskano oryginał umowy z dnia 8 lutego 2013 roku zawartej między Zakładem (...) sp.j. a Z. W. oraz opinię biegłego co do autentyczności podpisu Z. W. pod tą umową. W oparciu o uzyskaną opinię postanowiono o wyłączeniu materiałów w tej sprawie do odrębnego postępowania. Nadto wskazano, że postanowiono o wyłączeniu materiałów w sprawie zaistniałego w okresie od 02 listopada 2012 roku do dnia 26 kwietnia 2013 roku w (...), wbrew przepisom ustawy o usuwaniu odpadów w postaci 2574 sztuk padłych zwierząt indyków poprzez ich spalenie.

Końcowo zauważono, że w postępowaniu przygotowawczym nie zebrano materiału dowodowego, który mógłby potwierdzić, bądź wykluczyć zaistnienie czynu karalnego będącego przedmiotem postępowania wobec braku danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie.

(postanowienie, k. 175 - 176).

Niniejsze postanowienie zaskarżył w terminie pełnomocnik pokrzywdzonej zarzucając obrazę przepisów postępowania mającego wpływ na treść postanowienia, polegające na:

- naruszeniu art. 307 § 1 i § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności wynikających z zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
- naruszenie art. 297 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wątpliwości wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zaniechanie przesłuchanie w charakterze świadka Z. W. w sytuacji, gdy jego zeznania są kluczowe dla oceny czy doszło do popełnienia przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pełnomocnik pokrzywdzonej wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej celem dalszego prowadzenia;
- przeprowadzenie dowodu z przesłuchania Z. W. w charakterze świadka i zobowiązanie go do przedłożenia wszelkich dokumentów związanych z prowadzoną hodowlą indyków, zobowiązanie K. W. do przedstawienia wszelkich dokumentów związanych z prowadzoną hodowlą indyków, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu weterynarii celem oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu zażalenia poniesiono, iż w ocenie wnoszącego zażalenie organ prowadzący postępowanie wydał zaskarżone postanowienie przedwcześnie, bowiem w toku postępowania nie zostały wyjaśnione wszelkie okoliczności sprawy zasygnalizowane przez pokrzywdzoną w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a także powstałe w toku śledztwa. Zdaniem skarżącego Prokurator bezpodstawnie zaniechał przesłuchania w charakterze świadka Z. W.. Następnie wskazano, że w toku postępowania przygotowawczego nie ustalono ilości padłych ptaków na fermie K. W. i Z. W..

Skarżący zwrócił uwagę, że w toku postępowania przygotowawczego nie wyjaśniono czym było karmione stado indyków rzekomo należące do Z. W..

W ocenie pokrzywdzonej wyjaśnienie wątpliwości dotyczących ilości ptaków, rozróżnienia stad indyków oraz masy indyków przekazanych do utylizacji wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego o dalsze dokumenty będące w posiadaniu K. W. i Z. W.. Następnie zebrany materiał dowodowy powinien być oceniony przez biegłego z zakresu weterynarii.

Skarżący podniósł, że Prokurator bezzasadnie ograniczył prowadzone postępowanie do próby wykazania znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., gdy tymczasem zdaniem pokrzywdzonej zachowanie K. W. uzasadnia przypisanie jej odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. Zdaniem pokrzywdzonej dokumenty znajdujące się w aktach sprawy nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu faktycznego, a w szczególności stosunków panujących między K. W., R. W. i Z. W..

(zażalenie, k. 192 – 195).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione przez pełnomocnika pokrzywdzonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnić należy, że opis czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania wskazuje na to, że jego kwalifikacja prawna powinna być określona na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a nie jak to przyjął organ postępowania przygotowawczego, że chodzi o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Rzecz stanowiąca przedmiot umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie dokonanej w celu zabezpieczenia stanowi bowiem przedmiot przestępstwa tzw. sprzeniewierzenia. Sprzedaż rzeczy, stanowiącej przedmiot przewłaszczenia dokonanego na rzecz wierzyciela (np. banku) jako formy zabezpieczenia zapłaty wierzytelności, stanowi przestępstwo sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 k.k. (por. wyrok SA w Poznaniu z 22.06.1995r., II AKr 179/95, P. G.. 1996, Nr 1, poz. 48). Umowa

o przewłaszczenie na zabezpieczenie stanowi tzw. fiducjarne (powiernicze) przeniesienia własności, polegające na zabezpieczeniu wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela prawa własności rzeczy ruchomej z jednoczesnym ustanowieniem zobowiązania wierzyciela do korzystania przez dłużnika z prawa własności w granicach ustalonych przez strony.

Świadomość powierzenia rzeczy sprawcy w określonym celu, na przykład do używania, przechowania itp., w tym w szczególności świadomość, że rzecz nie została przekazana sprawcy do swobodnego dysponowania, stanowi element kwalifikujący przywłaszczenie. Sprawca, dokonując przywłaszczenia rzeczy, godzi także, obok zamachu na prawa do rzeczy, w szczególności stosunek zaufania, jakim powierzający go obdarza (por. B. Michalski [w]: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, s. 921). Dla ustalenia znamion strony podmiotowej niezbędne jest zatem wykazanie, iż sprawca, postępując z rzeczą w sposób sprzeczny z uzgodnieniami poczynionymi z właścicielem, działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności (por. wyrok SN z 6.05.2004r., VKK 316/03, OSNKW 2004, Nr 7-8, poz. 70).

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 11/14, w kontekście podniesionych przez skarżącego zarzutów nie prowadzi do przyjęcia prezentowanych przez niego zapatrywań prawnych i przyjętych koncepcji, a tym samym, że K. W. podejmowała decyzje gospodarcze w odniesieniu do stada indorów mających na celu ich przywłaszczenie i ukrycie ich przed wierzycielem poprzez co uszczuplono jego zaspokojenie.

Z akt sprawy wynika, że w dniu 02 listopada 2012 roku K. W. wstawiła do odchowu 6.000 sztuk indora, które zostały z dniem 03 listopada 2012 roku przewłaszczone na zabezpieczenie wierzytelności pokrzywdzonej. W dniach 09 kwietnia 2013 roku i 26 kwietnia 2013 roku K. W. zdała do ubojni łącznie 3972 sztuki indora. K. W. i R. W. zeznali, że w prowadzonej przez nich fermie padało dużo indyków. Okoliczność ponadnormatywnych upadków indyków na (...) potwierdziły również zeznania T. J. i R. R.. Wprawdzie ostatni z wymienionych, nie potrafił precyzyjnie wskazać jakie ilości indyków padały w gospodarstwie i czyją własność stanowiły, nie mniej jednak potwierdził fakt znacznych upadków oraz postępowania z padłymi sztukami. Bowierni świadek ten zeznał, że tylko pewna część upadków była utylizowana przez firmę utylizacyjną.

Powyższe znajduje natomiast potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci dokumentu handlowego PHU (...). C. Zbiórka Surowca Utylizacyjnego, z których wynika, że K. W. przekazała materiał w dniu 21 listopada 2012 roku w ilości 300 sztuk, w dniu 03 grudnia 2012 roku w ilości 450 sztuk, i w dniu 18 grudnia 2012 roku w ilości 500 sztuk, co daje łącznie 1.250 sztuk. Ze stada Z. W. przekazano firmie do utylizacji 200 sztuk padłych indyków w dniu 21 listopada 2012 roku.

Z książki leczenia zwierząt gospodarskich prowadzonej przez świadka T. J. wynika, że na fermie W. w dniu 02 listopada 2012 roku było łącznie około 10.000 sztuk indorów. W dniu 01 grudnia 2012 roku liczba ta wynosiła około 9.500 sztuk. Liczba powyższa jest zgodna z danymi z dokumentów handlowych firmy utylizacyjnej (przed datą sporządzenia karty leczenia ze stada K. W. padło 300 sztuk indorów, a ze stada Z. W. – 200 sztuk). Następnie z karty leczenia zwierząt z dnia 07 stycznia 2013 roku wynika, że łączna suma indyków na fermie w J. wynosiła około 8.500 sztuk indorów.

Jednocześnie z akt sprawy wynika, że w dniu 31 października 2012 roku K. W. użyczyła Z. W., na podstawie umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego, nieruchomości (grunt, kurniki i ich wyposażenie) położoną w miejscowości J. o numerze ewidencyjnym (...) o obszarze 1,6049 ha. Nadto w aktach znajduje się zaświadczenie o nadaniu Z. W. numeru REGON jako osobie prowadzącej działalność pod nazwą (...). Następnie należy wskazać, że na podstawie faktury z dnia 02 listopada 2012 roku, Nr 04/11/12 Z. W. nabył od (...) M. P. pisklęta indycze H-XL – indor w ilości 4029 szt., za cenę 32.199,77 zł. Zatem za bezsporne należy uznać okoliczności, że w miejscowości J. były w jednym czasie równolegle hodowane dwa stada indorów – stado K. W. i stado Z. W..

W ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie, że postępowania w niniejszej sprawie powinno być w dalszym ciągu prowadzone z uwagi na konieczność oceny materiału dowodowego przez biegłego z zakresu weterynarii. Oceny materiału dowodowego dokonuje organ procesowy, a nie biegły sądowy (art. 7 kpk).

Następnie zauważenia wymaga, że twierdzenia skarżącego odnośnie tego, iż Prokurator bezzasadnie ograniczył prowadzone postępowanie do wykazania znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., gdy tymczasem, zdaniem pokrzywdzonej, zachowanie K. W. uzasadnia przypisanie jej odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k., nie znajdując aprobaty.

Przepis art. 300 § 2 k.k. wymaga, by jego sprawcą był dłużnik, a także by jego działanie skierowane było na udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela, który z tego powodu poniósł szkodę.

Przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie i w zamiarze bezpośrednim ukierunkowanym na udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu (O. Górniak w tezie 11 do art. 300 § 2 kk, Komentarz do Kodeksu karnego, Tom III, Gdańsk 1999 r.).

Nadto przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. ma charakter skutkowy. W związku z powyższym, warunkiem odpowiedzialności karnej z tego przepisu jest ustalenie szczególnej więzi między zachowaniem się dłużnika a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia swojego wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku, w wyniku którego wierzyciel poniósł szkodę. Oznacza to, że jeżeli czynność rozporządzająca majątkiem dłużnika nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, to wobec braku znamienia skutku w postaci udaremnienia zaspokojenia wierzyciela nie doszło do popełnienia tego przestępstwa. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że przedmiotem działania sprawcy są składniki jego (dłużnika) majątku. Majątkiem w rozumieniu komentowanego artykułu są aktywa przysługujące określonej podmiotowi [J. Majewski (w:) Kodeks karny..., red. A. Zoll, t. 3, s. 697]. Składnikami majątku są wszystkie prawa majątkowe przysługującego dłużnikowi - byleby miały one wartość ekonomiczną.

K. W. nie była właścicielem przedmiotowych indorów. Na mocy umowy przewłaszczenia z dnia 03 listopada 2012 roku indory w celu zabezpieczenia zapłaty należności, o której mowa w § 1 umowy przewłaszczenia, K. W. przeniosła na rzecz pokrzywdzonej własność hodowanych w miejscowości J. w jej kurnikach w ilości 6.000 sztuk indory, wstawione do odchowu w dniu 02 listopada 2012 roku. Trudno zatem przyjąć, jak oczekuje tego skarżący, że przedmiotem działań K. W. były składniki jej majątku. Nie zostały zatem wyczerpane znamiona z art. 300 § 2 k.k. w postaci usuwania, ukrywania, zbywania, darowania, niszczenia, rzeczywiście lub pozornie obciążania albo uszkodzania składników swojego majątku zajętych lub zagrożonych zajęciem, bądź usuwania znaków zajęcia.

Natomiast w myśl § 3 wyżej wymienionej umowy przewłaszczenia K. W. zatrzymała przewłaszczone ptaki w swoim władaniu w charakterze biorącego w używanie i zobowiązała się do zachowania szczególnej pieczy nad przedmiotem przewłaszczenia, wynikającej z właściwości rzeczy. Z tego powodu, zdaniem Sądu, w przedmiotowym przypadku zachowanie K. W., powinno być rozważane pod kątem typu przestępstwa przywłaszczenia przewidzianego w § 2 art. 284 k.k.

Należy wyjaśnić, że ze względu na fakt władania (posiadania) rzeczą lub prawem majątkowym przez przywłaszczającego przed dokonaniem przywłaszczenia, samo przywłaszczenie musi zostać przez niego w odpowiedni sposób zmanifestowane na zewnątrz. Owo uzewnętrznienie przywłaszczenia przyjmować musi postać zachowania, uniemożliwiającego osobie, której przysługuje odpowiednie prawo do rzeczy, swobodne nią rozporządzanie. Sprawca dla dokonania tego przestępstwa musi podjąć jedną chociażby czynność w stosunku do rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego, która wskazuje, iż traktuje on rzecz lub prawo majątkowe tak jakby był właścicielem (por. O. Górniak (w:) System prawa karnego..., s. 411; W. Gutekunst, Zagarnięcie mienia społecznego, Warszawa 1956, s. 94; S. Śliwiński, Prawo karne materialne. Część szczególna, Warszawa 1948, s. 261). Przywłaszczenie wyrażać się może w rozmaitych formach, które dostatecznie wyraźnie symbolizują zerwanie przez sprawcę więzi łączącej cudzą rzecz z jej właścicielem i włączenie tej rzeczy do majątku sprawcy lub traktowanie tej rzeczy w inny sposób, jako swojej własności (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 615).

Manifestacja zamiaru włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku dokonywać się może w różnorodnych formach, na przykład przez bezprawne zużycie lub przetworzenie rzeczy, przekazanie rzeczy znajdującej się w

posiadaniu sprawcy innej osobie na własność, sprzedaż rzeczy, darowiznę lub bezprawne zatrzymanie rzeczy w zamiarze dysponowania nią przez sprawcę jak własną, traktowanie rzeczy w inny sposób niż swojej własności, postawienie na rzeczy znaku własności sprawcy itp. Istotne dla zachowań manifestujących jest uzewnętrznienie celu sprawcy, sprowadzającego się do woli zerwania więzi łączącej właściciela z rzeczą i włączenia jej do swojego majątku lub traktowania rzeczy przez sprawcę jak własnej (por. B. Michalski (w:) Kodeks karny. Część szczególna, t. II, Komentarz, s. 912).

W ocenie Sądu Okręgowego trudno jest w zachowaniu K. W. takiego zamiaru dopatrzeć się. Wyżej wymieniona z posiadanych 6.000 indorów zdała od uboju 3972 sztuki. Z dokumentów uzyskanych od firmy utylizacyjnej wynika, że ze stada K. W. do utylizacji przekazano 1.250 sztuk ptaków. Wobec tego należy wskazać, że brak jest dowodów z dokumentów wyjaśniających co stało się z indorami w liczbie 778 sztuk. Nie mniej jednak nie można z pola widzenia tracić w tym miejscu zeznań świadków K. W., R. W., T. J. i R. R. o ponadnormatywnych upadkach indorów na fermie. Dodatkowo z zeznań R. W. i R. R. wynika, że duża liczba padłych ptaków nie była oddawana do utylizacji, a palona w piecu. Upadki dotyczyły zarówno stada K. W. jak i Z. W..

Dodatkowo zwrócić należy uwagę, że fakt zakupu indorów przez Z. W. udokumentowany został fakturą VAT. W przedmiotowej sprawie zauważenia wymaga, że sprawy dotyczące stada indorów Z. W. prowadzone były przez jego pełnomocnika R. W., zaś Z. W. przebywał za granicą i tylko co jakiś czas, na krótkie okresy czasu przyjeżdżał do Polski. Trudno jest w tym kontekście uznać, że zeznania Z. W., który w zasadzie całość spraw związanych z przedmiotową hodowlą powierzył R. W., można by uznać za kluczowe w sprawie. W toku postępowania przygotowawczego R. W. przedkładał dokumentację dotyczącą zarówno stada indorów hodowanego przez K. W. jak i Z. W., W toku ostatniego przesłuchania w charakterze świadka w dnia 17 marca 2014 roku oświadczył, że całość posiadanej dokumentacji przedłożył już organowi postępowania przygotowawczego. Jak wynika z zeznań R. W., Z. W. rzadko przebywa w Polsce. W toku postępowania przygotowawczego, pomimo wielu prób wezwania go, nie zdołano przesłuchać go w charakterze świadka z uwagi na jego nieobecność w Polsce.

Sąd nie zgadza się ze skarżącym, iż konieczność kontynuowania postępowania przygotowawczego uzasadniona jest tym, że należy w sprawie przesłuchać w charakterze świadka Z. W. na okoliczności związane z prowadzoną przez niego hodowlą indyków oraz zobowiązania go do przedstawienia posiadanej dokumentacji dotyczącej stada. Jak już podniesiono sprawami związanymi z prowadzeniem tej hodowli zajmował się pełnomocnik wyżej wymienionego – R. W..

W toku postępowania przygotowawczego nie ujawniły się okoliczności, które świadczyłyby o zamiarze K. W. przywłaszczenia będących w jej posiadaniu indorów. Z jej zeznań wynika, że zdała wszystkie indory, które dochowała. Należy wskazać, że zamiar przywłaszczenia nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z zasadami i wolą osoby posiadającej prawa do rzeczy) wykorzystania tej rzeczy przez sprawcę, nawet jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Warunkiem konstytutywnym odpowiedzialności za przywłaszczenie na płaszczyźnie znamion strony podmiotowej jest bowiem określony cel działania sprawcy, objęty jego świadomością i wolą, sprowadzający się do definitywnego włączenia rzeczy do majątku sprawcy (por. wyrok SN z 6 maja 2004 r., V KK 316/03, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, rocznik 2004, poz. 849, s. 445). W przedmiotowej sprawie między stronami istnieje spór co to tego czy wypełniony został obowiązek informowania pokrzywdzonej odnośnie wystąpienia objawów chorobowych u przewłaszczonych zwierząt. Jednakże niewypełnienie tego obowiązku i ewentualne szkody z tego wynikłe po stronie pokrzywdzonej winny być oceniane z punktu widzenia prawa cywilnego.

Reasumując należy podnieść, że Sąd nie podziela zarzutów skarżącego zaprezentowanych w zażaleniu, iż przedmiotowe postanowienie zostało wydane z naruszeniem przepisów postępowania karnego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Elblągu postanowił jak na wstępie.